

ANNA M. NOWOROL OV ^{a, @}

 0000-0001-5459-5247

- ^a Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie; Wydział Teologiczny,
ul. Dewajtis 5, 01-815 Warszawa
- [@] ZagrozeniaDuchowe@ONet.PL

O. STANISŁAW GŁAZ SJ ^b

 0000-0002-2342-0345

- ^b Akademia Ignatianum w Krakowie; Wydział Filozoficzny; Instytut Psychologii,
ul. Kopernika 26, 31-501 Kraków

ŚWIADKOWIE JEHOwy: GDY DOKTRYNĘ DOSTOSOWUJE SIĘ DO CZŁOWIEKA

Słowa kluczowe: świadkowie Jehowy, Biblia katolicka, Przekład Nowego Świata.

Streszczenie: Świadkowie Jehowy nie są chrześcijanami. Biblia świadków Jehowy, czyli *Pismo Święte w Przekładzie Nowego Świata*, jest zakłamaną wersją prawdziwej Biblii, i jest bardzo mocno krytykowana przez biblistów. W *Przekładzie Nowego Świata* zanegowane zostały podstawowe dogmaty

DR ANNA M. NOWOROL OV. Konsekwowana (2012); mgr (psychologia, 2010, UJ, Kraków; teologia, 2013, UPJPII, Kraków); dr nauk społecznych (psychologia, 2016, KUL, Lublin); mgr lic. nauk teologicznych (teologia, 2018, UPJPII, Kraków). Zainteresowania naukowe – teologia duchowości, demonologia i angelologia, zagrożenia duchowe, psychopatologia.

O. PROF. DR HAB. STANISŁAW GŁAZ SJ (1952–). Kapłan (1978) i profes (1985) Towarzystwa Jezusowego; mgr lic. nauk teologicznych (1980, PUG, Rzym), mgr lic. nauk humanistycznych (filozofia, 1982, WFTJ, Kraków), dr nauk humanistycznych (filozofia, 1989, WFTJ, Kraków), dr nauk teologicznych (teologia, 1995, PAT, Kraków), dr hab. nauk humanistycznych (filozofia, 1998, PAT, Kraków); mgr (psychologia, 2002, KUL, Lublin); prof. nauk teologicznych (2019). Zainteresowania i działalność naukowa – osobowość człowieka, jej struktura, dynamika i rozwój, a szczególnie fenomen jego doświadczenia religijnego.

rzymskokatolickie, a nawet ogólnochrześcijańskie, m.in. fragmenty potwierdzające Boskość Jezusa i Ducha Świętego, które zostały zmienione tak, by Boskości nie potwierdzały. *Przekład Nowego Świata* dokonał wielu zmian antychrześcijańskich w tekście Pisma Świętego tak, aby ten zmieniony tekst pasował do nauk świadków Jehowy. Te przekłamania i zmiany ułatwiają wpajanie doktryny adeptom. Niniejszy artykuł ukazuje część nauk świadków Jehowy, m.in. część różnic między prawdziwym Pismem Świętym tłumaczonym z języków oryginalnych a sfałszowanym *Przekładem Nowego Świata*.

Świadkowie Jehowy nie są chrześcijanami. Ponadto „jako sekty można by określić te grupy, które poza Biblią mają także inne księgi «objawione» lub «przesłania prorocze», bądź też grupy wyłączające z Biblii pewne księgi protokanoniczne, bądź wreszcie radykalnie zmieniające ich treść”¹. Świadkowie najbardziej znani są z tego, że ponoć opierają swoje nauki na Biblii, a także wierzą, iż Biblia jest natchniona przez Boga, nieomylna, i że jest ostatecznym autorytetem dla wierzących. Tymczasem, pomijając kwestie tego, że zwykle opierają się na fragmentach wyrwanych z kontekstu, co jest znamienne dla wielu sekt², i to że w praktyce wierzą w to, co mówi biblia według wypowiedzi ich organizacji, posunęli się jeszcze dalej, i stworzyli własny przekład Pisma Świętego, który zawiera błędy stworzone specjalnie po to, aby ich biblia³ pasowała do ich doktryny. Wersja biblii

¹ Raport Watykański, *Sekty albo nowe ruchy religijne. Wyzwania duszpasterskie*, 1986, OsRomPol, 7(1986), nr 5, s. 3–6.

² „Za sektę można uznać każdą grupę, która posiadając silnie rozwiniętą strukturę władzy, jednocześnie charakteryzuje się znaczną rozbieżnością celów deklarowanych i realizowanych oraz ukrywaniem norm w sposób istotny regulujących życie członków; która narusza podstawowe prawa człowieka i zasady współżycia społecznego, a jej wpływ na członków, sympatyków, rodziny i społeczeństwo ma charakter destrukcyjny. [...] Do problematyki sekt odnosi się również Kościół katolicki. W tym podejściu sekta to grupa czy też ruch religijny wyodrębniony z większej religii lub związku wyznaniowy, który oderwał się od któregoś z kościołów czy wspólnot religijnych i przyjął własne zasady doktrynalno-kulturowe i struktury organizacyjne. Z powodów praktycznych sektę definiuje się również jako grupę religijną posiadającą własny indywidualny światopogląd, wywiedziony z nauk jakiejś wielkiej religii światowej, lecz nie tożsamy z nimi. Ponieważ mowa tutaj o grupach swoistego rodzaju, zazwyczaj uważanych za zagrożenie dla wolności obywateli i ogólnie dla społeczeństwa, podejście kościelne charakteryzuje sekty jako wyróżniające się pewnymi szczególnymi zachowaniami. Często mają one strukturę autorytarną, stosują różne formy prania mózgu i kontroli myśli, nacisku grupowego, a także wprowadzają swoich członków w stan poczucia winy i strachu”. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji RP, Międzyresortowy Zespół do Spraw Nowych Ruchów Religijnych, *Raport o niektórych zjawiskach związanych z działalnością sekt w Polsce*, oprac. K. Wiktor, G. Mikrut, Warszawa 2000, s. 13–17.

³ *Pismo Święte w Przekładzie Nowego Świata*, i krócej *Przekład Nowego Świata*, czyli biblia (małą literą) świadków Jehowy, w tekście i w przypisach (jeśli nie podano pełnej nazwy)

świadków Jehowy, czyli *Przekład Nowego Świata*, jest krytykowana przez biblistów jako wyjątkowo mocno sfałszowana wersja Pisma Świętego⁴. Jest wiele niezgodności między Pismem Świętym, tłumaczonym przez biblistów z języków oryginalnych, a *Przekładem Nowego Świata* tendencyjnie tłumaczonym (przerobionym) z angielskiego wydania Biblii na angielski PNs⁵, i z języka angielskiego na polski PNs (sami świadkowie Jehowy przyznają się do tego, że ich polska biblia jest przetłumaczona z ich wersji angielskiej⁶). Najważniejsze różnice dotyczą imienia Bożego, Boskości Jezusa i Ducha Świętego, a także nieba i piekła. Istnieje też różnica w liczbie ksiąg, gdyż *Przekład Nowego Świata* nie uznał wszystkich ksiąg kanonu Pisma Świętego, i przyjął ich jedynie 66 (nie ma Księgi Tobiasza, Księgi Judyty, 1 i 2 Księgi Machabejskiej, Księgi Mądrości, Księgi Syracha, Księgi Barucha). Stary Testament nazwali „Pisma Hebrajsko-Aramejskie”, a Nowy Testament „Chrześcijańskie Pisma Greckie”. Świadkowie Jehowy są zatem klarownym przykładem tego, co dzieje się, gdy człowiek dostosowuje doktrynę do siebie, zamiast dostosować się do doktryny katolickiej, co stara się wykazać niniejszy artykuł. W artykule nie rozważa się, czy dane słowo można byłoby przetłumaczyć w taki a nie inny sposób (np. zamiast „błogosławiona” napisać „szczęśliwa”), lecz o wybór takiego a nie innego tłumaczenia. Słowa mają w każdym języku swoje własne synonimy i własne obciążenie znaczeniowe; stąd wybór danego tłumaczenia rzutuje na sens postrzegany przez czytelnika. Zatem podaje się tu różnice wobec

oznaczono skrótem PNs. Analiza została zrobiona w latach 2017–2018, stąd (ze względu na zmienność doktryn świadków Jehowy) w późniejszych latach teksty świadków mogą zawierać inne zmiany. Dodatkowo, autorzy artykułu oświadczają, że zachowują szacunek do każdego człowieka, a jedynie poddają krytycznej analizie doktryny i ideologie sprzeczne z nauczaniem Kościoła rzymskokatolickiego.

⁴ Por. D.A. Reed, *Odpowiedzi dla Świadków Jehowy według tematów*, Bydgoszcz 2011, s. 9–212; E. Bagiński, *Świadkowie Jehowy. Pochodzenie, historia, wierzenia*, Kraków 1997; tenże, *Co katolik powinien wiedzieć o świadkach Jehowy?*, Kraków 2011, s. 5–274; J. McDowell, D. Stewart, *Oszukani. W co wierzą kultury i jak przyciągają wyznawców?*, Lublin 1994; R.H. Countess, *Błędy doktryny świadków Jehowy. Analiza krytyczna Chrześcijańskich Pism Greckich w Przekładzie Nowego Świata*, Warszawa 2015, s. 5–177.

⁵ Por. R. Reynolds, *Kim są świadkowie Jehowy?*, Gdańsk 1993. W tej książce (s. 9) Reynolds jasno sprecyzował: „Pod jego [Knorra] kierownictwem «przetłumaczono» Biblię, jednakże nie z języków oryginalnych, lecz z innego angielskiego tłumaczenia”. Ponadto, R. Franz (w swojej książce *Kryzys sumienia*) potwierdził, że żaden z tłumaczy *Przekładu Nowego Świata* nie był odpowiednio przygotowany do tłumaczenia Pisma Świętego z języków oryginalnych.

⁶ PNs ma na stronie tytułowej: „Pismo Święte w Przekładzie Nowego Świata”, i poniżej: „Przetłumaczono z New World Translation of the Holy Scriptures, wydanie z roku 1984, z uwzględnieniem języków oryginału”.

przyjętej i obowiązującej w Kościele rzymskokatolickim w Polsce Biblii Tysiąclecia (Poznań 1996 i 2000), a *Przekładem Nowego Świata* świadków Jehowy. Świadkowie Jehowy czy to zupełnie fałszując, czy wybierając inną możliwość tłumaczenia, zawsze mają na celu jedno: odebrać Biblii bycie Słowem Bożym, a uczynić ją słowem Ciała Kierowniczego świadków Jehowy. Przed analizą polsko-polską przekładów Biblii, warto zacząć od krótkiego przypomnienia, kim są świadkowie Jehowy, aby następnie zgłębić ich najbardziej przeczące chrześcijaństwu nauki.

1. Świadkowie Jehowy – kim są?

Świadkowie Jehowy (inne nazwy: Strażnica – Towarzystwo Biblijne i Traktatowe) są bardzo liczni. Założycielem świadków Jehowy, przypisującym sobie „boskie i wyłączne posłannictwo”, był Charles Taze Russell (1852–1916). W wieku 18 lat rozpoczął wraz z grupą innych badaczy studium biblijne, dotyczące głównie apokaliptycznych tekstów z Księgi Daniela i Apokalipsy, które uwieńczył m.in. odrzuceniem chrześcijańskiej nauki o Trójcy Świętej, nieśmiertelności duszy ludzkiej i istnieniu piekła; określił także rok przyścia Chrystusa w niewidzialnej postaci (1874 r.) i „przepowiedział” o Jego widzialnym powrocie w 1914 r., poprzedzonym upadkiem wszelkich struktur społeczno-politycznych i religijnych. W 1879 r. założył pismo „Strażnica Syjońska i Zwiastun Obecności Chrystusa”. Pierwszy numer dwutygodnika „Strażnica” został wydany 1 lipca 1879 r. i od tego momentu najczęściej datuje się historię powstania świadków Jehowy. „Strażnica” jest podstawowym pismem doktrynalnym świadków Jehowy. Russell w latach 1878–1879 uformował grupę Badaczy Pisma Świętego (w której doszło do rozłamów po jego śmierci), a w 1881 r. założył korporację wydawniczo-kolportażową o nazwie Towarzystwo Traktatowe – Strażnica Syjońska, która trzy lata później została spółką akcyjną. Po śmierci Russela, jego następcą, czyli prezesem Towarzystwa Strażnica został Joseph F. Rutherford (1869–1942), który dokonał szeregu zmian doktrynalnych i instytucjonalnych. W 1931 r. zmienił nazwę organizacji z „Badacze Pisma Świętego” na „Świadkowie Jehowy”. Rutherford oficjalnie uznał świadków Jehowy za jedyną istniejącą na ziemi organizację Bożą, „organizację teokratyczną”. Świadkowie Jehowy uważają się za organizację Bożą, przynależących do elity tego świata, m.in. dlatego, że jest ich bardzo dużo i mają spory majątek. Pomimo założenia w 1879 r. uważają, że pochodzą od Adama (pierwszego człowieka), i że pierwszym w linii świadków Jehowy był Abel, przypisując sobie też uczniów Chrystu-

sa, i właściwie wszystkie wierne postaci biblijne. Tymczasem świadkowie Jehowy są w pewnym sensie odłamem adwentystów, gdyż ich założyciel Russell wychowany jako członek kościoła kongregacyjnego, początkowo związał się z millerystami, potem z powstałymi z nich adwentystami, aż założył własne ugrupowanie w 1879 r. Nawróceni byli świadkowie oceniają, że świadkowie są wyznawcami swojej organizacji, nawet bardziej niż abstrakcyjnie⁷ pojmowanego przez siebie Boga, gdyż przyjmują wszystkie doktryny ugrupowania nie ze względu na argumenty biblijne (jeśli w ogóle je mają), ale ze względu na to, że tak głosi ich organizacja.

Następcą Rutherforda został Nathan H. Knorr (1905–1977). Podczas jego kierownictwa zostało ustalone proroctwo, dotyczące końca świata w 1975 r., zakaz przeprowadzania transfuzji krwi, i przemianowanie ścisłego kierownictwa organizacji na tzw. Ciało Kierownicze rezydujące w Brooklynie (Nowy Jork)⁸, uważane przez świadków za „kanał”, którym Jehowa posługuje się w celu komunikowania organizacji swojej woli. Ciało Kierownicze, którego członkami zostają „namaszczeni Duchem Świętym”⁹ świadkowie Jehowy, według nich stanowi część z elitarniej grupy 144 000 przeznaczonych do życia w niebie. To Ciało Kierownicze na tajnych spotkaniach przez 2/3 głosów ustala „nowe światło”, czyli zastępuje „stare prawdy” „nową prawdą”; a świadkowie przyjmują ich ustalenia jako światło Boże. Towarzystwo Strażnicy jest silnie zhierarchizowane; posiada piramidalną strukturę władzy, na szczycie której stoi owo 12-osobowe kolegium, zwane Ciałem Kierowniczym, którym kieruje prezydent o dożywotniej władzy. Wobec wszystkich postanowień przełożonych świadkowie muszą być posłuszni. Najważniejszą i właściwie jedyną zupełnie niezmienną doktryną świadków jest to, że „są” organizacją Bożą, która jest według nich kanałem łączności z Bogiem, czyli tylko przyłączając się do organizacji można nawiązać więź z Bogiem, i tylko po nawiązaniu łączności z organizacją może być celowe czytanie biblii itd. (bez organizacji uważane jest za bezcelowe), i tylko z organizacją można robić postępy w życiu duchowym. Wiara w prawdziwość tej opacznej doktryny powoduje, że świadkowie są odporni na dowody o nieprawdziwości głoszonych przez nich nauk. Nawróceni byli świadkowie podkreślają, że świadkowie mogą wysłuchać argumentów

⁷ Artykuł odnosi się krytycznie do doktryny niezgodnej z prawdziwą nauką Kościoła rzymskokatolickiego, ale zachowuje szacunek do każdego człowieka i wolności wyboru wyznania.

⁸ Polska siedziba świadków Jehowy (podległa siedzibie głównej) znajduje się w Nadarzynie pod Warszawą.

⁹ W ich pisowni Duch Święty małymi literami (por. „Strażnica”, 15.09.2010, s. 23).

np. na Boskość Chrystusa, ale nie przyjmą ich do wiadomości; dzieje się tak, ponieważ świadkowie nie opierają się na dowodach ani na logice, lecz na autorytecie organizacji; to powoduje również, że świadkowie zmieniają swoje poglądy nawet skrajnie z dnia na dzień, zawsze gdy w „Strażnicy” zostanie opublikowany nowy pogląd na daną sprawę. Świadkowie zdają się nie dostrzegać wielkiej liczby błędów, chybionych prorocत्व itp., które same w sobie są dowodem na to, że przywódcy organizacji przekazują własne idee lub są kanałem łączności, którym nie posługuje się Bóg, lecz zły duch (fałszywe prorocत्व itp.)¹⁰.

Czwartym prezesem organizacji był Frederick W. Franz (1893–1992). Franz (jeszcze za prezesury Knorra) uchodził wśród świadków za najlepszego znawcę starożytnych języków biblijnych, a gdy podczas procesu dotyczącego „natury religijnej Towarzystwa Strażnicy” (w Szkocji w 1953 r.) poproszono go, aby przetłumaczył mały fragment z Księgi Rodzaju, odmówił tłumaczenia. Franz stanął na czele zespołu „tłumaczy” Biblii, rzekomo dokonując przekładu z języków oryginalnych na język angielski (*Przekład Nowego Świata*). W rzeczywistości zespół Franza nie dokonał żadnego tłumaczenia, ale zmodyfikował inne angielskie tłumaczenie, dopasowując pewne fragmenty do nauki świadków Jehowy i osłabiając wymowę innych, które przeczą tej nauce¹¹. Franz potwierdził także „boski autorytet” organizacji, która według niego jest kierowana przez Boga. Podobnie piąty prezes Milton G. Henschel (od 1992 r.) kierował organizacją, szafując „boskim kanałem prawdy”. Następnym prezesem Ciała Kierowniczego został Don Adams¹².

Świadkowie Jehowy nie są chrześcijanami dlatego, że nie wierzą w Boga Trójjedynego, w Trójcę Świętą¹³ i odrzucają także nauki o duszy nieśmiertelnej¹⁴, o czyścisku i piekle¹⁵; o tym, że Jezus umarł na krzyżu¹⁶; o kulcie Ma-

¹⁰ Por. Reed, *Odpowiedzi dla Świadców Jehowy według tematów*, s. 9–212; Kuncewicz, *Świadkowie Jehowy – charakterystyka i przekrój doktrynalno-socjologiczny organizacji*.

¹¹ Por. tamże; Reed, *Odpowiedzi dla Świadców Jehowy według tematów*, s. 9–212; Królak, *Świadkowie Jehowy – podstawowe informacje*; Bagiński, *Świadkowie Jehowy. Pochodzenie, historia, wierzenia*, s. 5–285; tenże, *Co katolik powinien wiedzieć o świadkach Jehowy?*, s. 5–274; Countess, *Błędy doktryny świadków Jehowy*, s. 5–177.

¹² Por. Reed, *Odpowiedzi dla Świadców Jehowy według tematów*, s. 44–78; Kuncewicz, *Świadkowie Jehowy – charakterystyka i przekrój doktrynalno-socjologiczny organizacji*.

¹³ Por. *Prowadzenie rozmów na podstawie pism*, Brooklyn NY 2001, s. 385.

¹⁴ Por. *Będziesz mógł żyć wiecznie w raju na ziemi*, Brooklyn NY 1990, s. 76–77.

¹⁵ Por. tamże, s. 87.

¹⁶ Por. *Prowadzenie rozmów na podstawie pism*, s. 152–156.

ryi¹⁷, świętych i obrazów¹⁸; o prymacie św. Piotra (w ogóle są przeciwnikami duchowieństwa)¹⁹; o święceniu niedzieli, Bożego Narodzenia, Wielkanocy (jedynym ich świętem jest pamiątka śmierci Jezusa)²⁰; o tradycji (wyznają zasadę: sama biblia PŃŚ, jako jedyne źródło wiary, lecz ich przekład jest sfałszowany, i nie uznają żadnych modlitw „pisanych”) itd. Świadkowie Jehowy deklarują, że głoszą dobrą nowinę o Królestwie, ale jest to inna „dobra nowina” od tej, jaką głosili Apostołowie, i jaką głosi Kościół katolicki od ponad 2000 lat²¹. Świadkom ta rozbieżność zdaje się w ogóle nie przeszkadzać; mianowicie nie zwracają uwagi na słowa św. Pawła, który wyraźnie stwierdza, że błędzą ci, którzy głoszą inną Ewangelię (por. Ga 1, 8–9). Tymczasem „dobra nowina” świadków głosi, że Chrystus powrócił niewidzialnie w 1914 r., i że w tym czasie ustanowił w Niebie Królestwo Boże, którego widzialnym przedstawicielem na ziemi jest Towarzystwo Strażnica. Świadkowie wyliczyli to jako 2520 lat czasów pogan, od 607 r. p.n.e. do 1914 r., gdy Chrystus zostanie ustanowiony Królem w Królestwie Bożym. Kiedy w 1914 r. nie było końca świata, zaczęli głosić, że Chrystus przyszedł niewidzialnie, a Królestwo zostało ustanowione w niebie, i później uzyska władzę nad ziemią. Te 2520 lat świadkowie obliczyli, dodając do siebie wyrwane z kontekstu zdania, które w rzeczywistości nie wiążą się ze sobą; począwszy od 607 r. p.n.e. zdobycia Jeruzalem przez Nabuchodonozora (pierwszy błąd – historycy datują je na 587 r. p.n.e.²²), plus 2520 lat, daje rok 1914. 2520 lat = 7 czasów (ze snu króla Nabuchodonozora²³). 7 czasów = 2x1260 dni (czas czasu i połowa czasu (= 3½ czasu), określone jako 1260 dni²⁴; czyli trzeba 3½=1260 dni pomnożyć przez 2, aby otrzymać 7=2520), i dzień

¹⁷ Por. „Strażnica”, 1990, nr 3, s. 13.

¹⁸ Por. *Prowadzenie rozmów na podstawie pism*, s. 209.

¹⁹ Por. C.T. Russell, *Wykłady Pisma Świętego*, t. 2, Kraków 1994–1997, s. 280–281.

²⁰ Na przykład „Przebudźcie się” (wyd. angielskie), 8.12.1988, s. 19.

²¹ Por. Bagiński, *Co katolik powinien wiedzieć o świadkach Jehowy?*, s. 5–274; tenże, *Świadkowie Jehowy. Pochodzenie, historia, wierzenia*, s. 5–285.

²² Wydaje się, że świadkowie Jehowy są bardzo dobrze obeznani z chronologią biblijną i prezentują adeptom różne wydawałoby się precyzyjne obliczenia, które przedstawiają jako fakt. W rzeczywistości zarówno katolicy, jak i pozostali chrześcijanie, posiadają o wiele większą wiedzę na ten temat, i można znaleźć bardzo wiele książek datujących różne wydarzenia biblijne, tylko ludzie nie interesując się historią Kościoła, ani innymi datami chronologicznymi z Biblii zwyczajnie o tym nie wiedzą, i informacje podawane przez świadków mogą się im wydawać wielkim odkryciem.

²³ Por. Dn 4, 16–24.

²⁴ Por. Ap 11, 3.

za rok²⁵. Dzięki tym skomplikowanym obliczeniom łączącym niezwiązane ze sobą fragmenty Biblii, wskazali rok 1914, który okazał się nie być datą końca świata, więc zmienili go na datę ukrytego przyjścia Chrystusa²⁶. Ta „zabawa” z liczeniem nieco przypomina przepowiednie numerologii, ale nie argumentację biblijną. Podobnie jest z innymi wyliczankami biblijnymi, szczególnie dotyczącymi końca świata, który według świadków Jehowy miał być już ponad 20 razy (zawsze kolejne daty usprawiedliwiają „nowym światłem”, które jest nowym pomysłem kierownictwa)²⁷, i zapowiadają go wbrew Pismu Świętemu²⁸, nawet według PNs²⁹. Ich „dobra nowina” jest „tą dobrą nowiną”, że Chrystus już powrócił niewidzialnie³⁰. Tymczasem w Biblii nie ma zapowiedzi niewidzialnego powrotu Chrystusa w 1914 r.; a św. Paweł napisał, że ktokolwiek głosiłby inną dobrą nowinę niż on, będzie przeklęty (por. Ga 1, 8–9), więc świadkowie sami się przyznają do tego, że głosząc inną Ewangelię, mają fałszywy obraz i Biblii, i Boga. Zatem świadkowie Jehowy nie należą do chrześcijan, a przyłączenie się do nich jest grzechem odstępstwa od wiary katolickiej³¹.

Pierwsza subtelność zmiany przekładu Biblii odnosi się do podstawowej zasady życia świadków Jehowy, jaką jest kwestia głoszenia od drzwi do drzwi. Dlatego Apostołowie zamiast „co dzień nauczać w świątyni i po domach” (Dz 5, 42), w PNs chodzili od domu do domu: „każdego dnia w świątyni oraz od domu do domu w dalszym ciągu bezustannie nauczali i oznajmiali dobrą nowinę o Chrystusie”³², i podobnie św. Paweł zamiast mówić: „nie uchylałem się tchórzliwie od niczego, co pożyteczne, tak że przemawiałem i nauczałem was publicznie i po domach” (Dz 20, 20), w PNs okazuje się: „przy tym nie powstrzymałem się od mówienia wam wszystkiego,

²⁵ Por. Ez 4, 6.

²⁶ Świadkowie najpierw uważali, że Chrystus przyszedł w sposób ukryty w 1874 r. Ten „niewidzialny powrót Chrystusa w 1914 r.” jest podstawą wielu nauk organizacji, przede wszystkim twierdzenia jej przywódców, że sprawują władzę jako przedstawiciele Chrystusa na ziemi.

²⁷ Por. Bagiński, *Co katolik powinien wiedzieć o świadkach Jehowy?*, s. 74–172; tenże, *Świadkowie Jehowy. Pochodzenie, historia, wierzenia*, s. 5–285; Reed, *Odpowiedzi dla Świadków Jehowy według tematów*, s. 9–212.

²⁸ Por. Mt 24, 36.

²⁹ PNs wersetu Mt 24, 36: „O dniu owym i godzinie nie wie nikt [...] tylko sam Ojciec”.

³⁰ Wbrew Mt 24, 26–27; nawet w PNs.

³¹ Por. Reed, *Odpowiedzi dla Świadków Jehowy według tematów*, s. 9–212; Bagiński, *Co katolik powinien wiedzieć o świadkach Jehowy?*, s. 5–274.

³² PNs wersetu Dz 5, 42.

co pożyteczne, ani od nauczania was publicznie i od domu do domu”³³. W czasie tego chodzenia po domach świadkowie Jehowy dbają o stworzenie korzystnego obrazu siebie i swojej organizacji jako grupy „idealnych chrześcijan”, moralnych, prostolinijnych i współczujących, miłych, grzecznych, eleganckich i spokojnych ludzi, skrzętnie tuszując pod pozorami organizacji harmonijnej i niezwykle sprawnej wszelkie niedomagania, i to, że rzadko żyją w zgodzie z zasadami głoszonymi przez siebie oraz uważają resztę świata za złą, za siedlisko szatana. Aby zbudować lojalność względem organizacji u nowych osób, używają różnych tekstów biblijnych lub pozornie biblijnych do obrony swoich nauk. Świadkowie bardzo dbają o pozyskiwanie nowych członków; działają zupełnie jawnie, i choć ich organizacja głosi mnóstwo ewidentnych sprzeczności, niestety wciąż się rozwija³⁴.

2. Nauki antyreligijne

2.1. Imię Boże

Nazwa świadków Jehowy wywodzi się od błędnej formy imienia Bożego, imienia Jahwe, które w błędnej formie brzmi „Jehowa”. W nauczaniu świadków Jehowy szczególne miejsce zajmuje to „imię Boże” – Jehowa; m.in. „modlą się” do „Jehowy – Boga”, ale nie odmówią „Ojczy nasz” pomimo, że jest to tekst z Biblii. Jehowa to przekręcone imię Jahwe (tzw. hebrajski tetragram JHWH). W oryginalnym Piśmie Świętym nigdzie nie zostało użyte imię Jehowa (więc wyjątkiem jest ich przekład PŃŚ, w którym zostały pododawane słowa Jehowa). Imię Jehowa odnoszą jedynie do Boga Ojca, zaprzeczając Boskości Jezusa oraz osobowości i Boskości Ducha Świętego, ignorując biblijną naukę o Bogu w Trójcy Jedynym. Uważają też, że kto nie używa imienia Jehowa, ten automatycznie przynależy do diabelskiego imperium religii fałszywej³⁵. W PŃŚ zawarto setki razy słowo Jehowa. W „Pismach Hebrajsko-Aramejskich” PŃŚ (czyli w Starym Testamencie świadków Jehowa) imię to pojawia się zamiast słów: Jahwe, Pan, Bóg; lub jest dodane samodzielnie jako Jehowa, a czasem w formie Jehowa Bóg. Także we fragmencie o płonącym krzewie i Mojżeszu, zmienili „JESTEM, KTÓRY JESTEM” (Wj 3, 14) na „OKAŻĘ SIĘ, KIM SIĘ

³³ PŃŚ wersetu Dz 20, 20.

³⁴ Por. Reed, *Odpowiedzi dla Świadków Jehowy według tematów*, s. 83–94; G. Amorth, *Egzorcyci i psychiatry*, Częstochowa 1996; Królak, *Świadkowie Jehowy – podstawowe informacje*.

³⁵ Por. Bagiński, *Co katolik powinien wiedzieć o świadkach Jehowy?*, s. 5–274.

OKAŻE³⁶, i dalej „Jam jest Pan” (Wj 6, 2) na „Jam jest Jehowa”³⁷. Jehowa w „Pismach Hebrajsko-Aramejskich” pojawia się wiele razy: w Księdze Rodzaju – 186; w Księdze Wyjścia – 451; w Księdze Kapłańskiej – 341; w Księdze Liczb – 422; w Księdze Powtórzonego Prawa – 603; w Księdze Jozuego – 239; w Księdze Sędziów – 189; w Księdze Rut – 18; w 1 Księdze Samuela – 347; w 2 Księdze Samuela – 160; w 1 Księdze Królewskiej – 265; w 2 Księdze Królewskiej – 280; w 1 Księdze Kronik – 189; w 2 Księdze Kronik – 420; w Księdze Ezdrasza – 38; w Księdze Nehemiasza – 18; w Księdze Hioba – 51; w Księdze Psalmów – 866; w Księdze Przysłów – 101; w Księdze Koheleta³⁸ i Pieśni nad Pieśniami – 0; w Księdze Izajasza – 504; w Księdze Jeremiasza – 767; w Lamentacjach – 33; w Księdze Ezechiela – 470; w Księdze Daniela – 9; w Księdze Ozeasza – 57; w Księdze Joela – 38; w Księdze Amosa – 94; w Księdze Abdiasza – 7; w Księdze Jonasza – 29; w Księdze Micheasza – 44; w Księdze Nahuma – 14; w Księdze Habakuka – 16; w Księdze Sofoniasza – 36; w Księdze Aggeusza – 36; w Księdze Zachariasza – 142; w Księdze Malachiasza – 52³⁹.

W „Chrześcijańskich Pismach Greckich” PNŚ (ich Nowym Testamencie) słowo Jehowa pojawia się dopisane 237 razy (dodatkowo lub zamiast Bóg, Pan), i to pomimo że w żadnym ze znanych manuskryptów Nowego Testamentu (na które ponoć powołują się świadkowie) nie pojawia się nawet poprawna forma Jahwe. Imię Jehowa w „Chrześcijańskich Pismach Greckich” pojawia się: w Ewangelii wg św. Mateusza – 18; w Ewangelii wg św. Marka – 9; w Ewangelii wg św. Łukasza – 36; w Ewangelii wg św. Jana – 5; w Dziejach Apostolskich – 52; w Liście św. Pawła Ap. do Rzymian – 19; w 1 Liście św. Pawła Ap. do Koryntian – 15; w 2 Liście św. Pawła Ap. do Koryntian – 10; w Liście św. Pawła Ap. do Galatów – 1; w Liście św. Pawła Ap. do Efezjan – 6; w Liście św. Pawła Ap. do Kolosan – 6; w 1 Liście św. Pawła Ap. do Tesaloniczan – 4; w 2 Liście św. Pawła Ap. do Tesaloniczan – 3; w 1 Liście św. Pawła Ap. do Tymoteusza – 0; w 2 Liście św. Pawła Ap. do Tymoteusza – 4; w Liście do

³⁶ PNŚ wersetu Wj 3, 14. Dodatkowo ta zmiana w połączeniu ze zmianą J 8, 58 powoduje, że te dwa wersety w PNŚ pozostają bez związku (Bóg „Okaze się”, a Jezus „był”).

³⁷ PNŚ wersetu Wj 6, 2.

³⁸ W ich przekładzie biblii PNŚ nazwą Księgi Koheleta jest „Księga Kaznodziei”.

³⁹ W PNŚ dodatkowo spora liczba słów „Jehowa” znajduje się w przypisach (podane liczby mogą się nieznacznie różnić w PNŚ wersji polskiej, ponieważ są obliczone z wersji hiszpańskiej; ewentualna różnica będzie jednak bardzo niewielka, ponieważ świadkowie Jehowy wszystkie swoje przekłady opierają na wydaniu angielskim napisanym przez zespół Franza).

Hebrajczyków – 12; w Liście św. Jakuba – 13; w 1 Liście św. Piotra – 3; w 2 Liście św. Piotra – 6; w 1, 2 i 3 Liście św. Jana – 0; w Liście św. Judy Tadeusza – 3; w Apokalipsie – 12⁴⁰.

2.2. Boskość Jezusa i Ducha Świętego

Świadkowie Jehowy nie wierzą w to, że Jezus jest Bogiem, Synem Bożym. Ponieważ Pismo Święte świadczy o Boskości Jezusa, w PNs zmienili niewygodne dla nich fragmenty o Boskości Chrystusa. Jan Ewangelista napisał o Jezusie: „Bogiem było Słowo” (J 1, 1), co świadkowie przekształcili na „Słowo był bogiem”⁴¹. Następnie słowa Jezusa: „Ojciec jest we Mnie, a Ja w Ojcu” (J 10, 38), zmienione w PNs brzmią: „abyście poznali i już wiedzieli, że Ojciec jest w jedności ze mną, a ja w jedności z Ojcem”⁴². I podobnie słowa Jezusa: „Ja Go znam, bo od Niego jestem i On Mnie posłał” (J 7, 29), zmienione w PNs brzmią: „Ja go znam, ponieważ jestem jego przedstawicielem i on mnie posłał”⁴³. Następnie słowa Pawła: „w Nim zostało wszystko stworzone i to, co w niebiosach, i to, co na ziemi, byty widzialne i niewidzialne, czy to Trony, czy Panowania, czy Zwierzchności czy Władze. Wszystko przez Niego i dla Niego zostało stworzone. On jest przed wszystkim i wszystko w Nim ma istnienie” (Kol 1, 16–17), zostały zmienione w PNs na: „za jego pośrednictwem zostało stworzone wszystko inne w niebiosach i na ziemi, co widzialne i co niewidzialne – czy to trony, czy zwierzchnictwa, czy rządy, czy władze. Wszystko inne zostało stworzone poprzez niego i dla niego. On też jest przed wszystkim innym i za jego pośrednictwem wszystko inne zostało powołane do istnienia”⁴⁴. W Liście do Filipian: „dlatego też Bóg Go nad wszystko wywyższył i darował Mu imię ponad wszelkie imię” (Flp 2, 9), zmienione w PNs brzmi: „Dlatego też Bóg wyniósł go na wyższe stanowisko i życzliwie dał mu imię, które przewyższa wszelkie inne imię”⁴⁵. Jezus jest dla nich Boski tylko o tyle, o ile Boskość można przypisać Aniołom, gdyż utożsamiają Jezusa z Archaniołem Michałem i uważają Go za wcielonego Anioła, ponoć na podstawie 1Tes 4, 16, gdzie pisze, że Jezus przyjdzie z głosem Archanioła, choć naprawdę to zdanie znaczy, że przyjdzie w towarzystwie Aniołów. Świadkowie

⁴⁰ Por. Countess, *Błędy doktryny świadków Jehowy*, s. 5–177.

⁴¹ PNs wersetu J 1, 1.

⁴² PNs wersetu J 10, 38.

⁴³ PNs wersetu J 7, 29.

⁴⁴ PNs wersetów Kol 1, 16–17.

⁴⁵ PNs wersetu Flp 2, 9.

uważają, że Jezus jest Mesjaszem, ale ten tytuł Mesjasz-Chrystus (którego nie łączą z unią hipostatyczną) można Mu przypisywać dopiero od chrztu w Jordanie, gdyż uważają Go za ziemską postać św. Michała Archanioła, któremu zostało przydzielone zadanie na ziemi, i dopiero w chrzcie został namaszczony „duchem Jehowy”. Świadkowie złudnie wmawiają chrześcijanom, że wierzą w Jezusa Chrystusa, Pana i Zbawiciela, ale to jest fałsz, ponieważ pod pozorem tej wiary mają na myśli: Jezus Chrystus (jako imię wcielonego Archanioła Michała), Syn Boży (jako pierwszy ze stworzonych Aniołów), Pan (jako wódz niebieski) i Zbawiciel (częściowo, jako że otworzył drogę do zbawienia na ziemi, ale resztę ludzie mają dokonać sami), więc świadkowie ukrywają swoje herezje⁴⁶ przeciw Boskości Jezusa pod pozorem terminów wiary⁴⁷. Ignorują tym samym, że Archanioł Gabriel, zwiastując Maryi, powiedział jej, że „Święte, Które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym” (Łk 1, 35) (ale w PŃŚ „to, co się narodzi, będzie nazwane świętym, Synem Bożym”⁴⁸), a inny Anioł głosił pasterzom w Betlejem: „narodził się wam Zbawiciel, którym jest Mesjasz, Pan” (Łk 2, 11) (ale w PŃŚ to tylko „Wybawca, którym jest Chrystus Pan”⁴⁹). Poza tym ignorują, że św. Michał Archanioł jest inną Osobą niż Jezus; jest On jednym z siedmiu Archaniołów, którzy stoją przed Majestatem Boga, i pojawia się m.in. w Ap 12, 7.

Ponadto świadkowie odrzucają fakt śmierci krzyżowej Chrystusa i twierdzą jakoby Jezus umarł na palu. Z tego powodu w PŃŚ zmienili fragmenty Ewangelii o krzyżu na słowo pal. I tak np. zamiast Markowego: „Jezusa [...] wydał na ukrzyżowanie” (Mk 15, 15), w zmienionej wersji PŃŚ można przeczytać: „po czym wydał go, aby zawisł na palu”⁵⁰; zamiast Mateuszowego: „jeśli jesteś Synem Bożym, zejdz z krzyża” (Mt 27, 40), w zmienionej wersji PŃŚ można przeczytać: „jeśli jesteś synem Bożym,

⁴⁶ Używa się tu ogólnego pojęcia herezji, ale można szczegółowo rozróżniać w każdym przypadku: „Niewiara jest lekceważeniem prawdy objawionej lub dobrowolną odmową dania przyzwolenia na nią. Herezją nazywa się uporczywe, po przyjęciu chrztu, zaprzeczanie jakiegś prawdziwej, w którą należy wierzyć wiarą Boską i katolicką, albo uporczywe powątpiewanie o niej; apostazja – całkowite porzucenie wiary chrześcijańskiej, schizmą – odmowę uznania zwierzchnictwa Biskupa Rzymu lub wspólnoty z członkami Kościoła uznającymi to zwierzchnictwo” (KKK, n. 2089).

⁴⁷ Por. Reed, *Odpowiedzi dla Świadków Jehowy według tematów*, s. 9–212; Bagiński, *Co katolik powinien wiedzieć o świadkach Jehowy?*, s. 155–173.

⁴⁸ PŃŚ wersetu Łk 1, 35.

⁴⁹ PŃŚ wersetu Łk 2, 11.

⁵⁰ PŃŚ wersetu Mk 15, 15.

zejdź z pala męki⁵¹; zamiast Łukasowego: „ukrzyżuj Go” (Łk 23, 21), w zmienionej wersji PŃŚ można przeczytać: „na pal z nim⁵²; i zamiast Janowego: „czy nie wiesz, że mam władzę uwolnić ciebie i mam władzę ciebie ukrzyżować?” (J 19, 10), w zmienionej wersji PŃŚ można przeczytać: „czy nie wiesz, że mam władzę cię zwolnić i mam władzę zawiesić cię na palu?”⁵³. Krzyż jest podstawowym symbolem katolików, i pozostałych chrześcijan, a złe duchy boją się jego mocy. Zatem kto odrzuca krzyż, odrzuca znak zbawienia, a nawet samo zbawienie⁵⁴, zatem świadkowie Jehowy świadczą sami o sobie, że nie są chrześcijanami.

Dla świadków Jehowy niewidzialne przyjście Chrystusa miało miejsce w 1914 r., więc Jezus przychodzący w Eucharystii pod postacią Chleba jest dla nich nie do pojęcia. Stąd zmienili słowa o Eucharystii: „to jest Ciało Moje [...] to jest Moja Krew” (Mt 26, 26–28), i w zmienionej wersji PŃŚ brzmią: „to oznacza moje ciało [...] to oznacza moją krew⁵⁵. I podobnie: „to jest Moje Ciało [...] to jest Moja Krew” (Mk 14, 22–24), w zmienionej wersji PŃŚ brzmi: „to oznacza moje ciało [...] to oznacza moją krew⁵⁶. I dalej: „to jest Ciało Moje [...] ten kielich to Nowe Przymierze we Krwi Mojej” (Łk 22, 19–20), w zmienionej wersji PŃŚ brzmi: „to oznacza moje ciało [...] ten kielich oznacza nowe przymierze na mocy mojej krwi⁵⁷. To, że w Hostii jest skryty Bóg, jest w ogóle przez nich odrzucone, i nie wierzą, że takie sformułowanie owego faktu jest tak samo poprawne, jak poprawność nazywania Maryi Matką Bożą (a Jezus wyraźnie mówi, że jest Bogiem: „Ja i Ojciec jedno jesteśmy” – J 10, 30). Dodatkowo, uczniowie zamiast „trwali w nauce Apostołów i we wspólnocie, w łamaniu chleba i modlitwach” (Dz 2, 42), według zmiany PŃŚ jedynie „trwali w nauce apostołów i dzieleniu się ze sobą, spożywaniu posiłków oraz na modlitwach⁵⁸. Świadkowie Jehowy odprawiają raz w roku (według ich obliczeń w dniu żydowskiej paschy) pamiątkę ostatniej wieczerzy Chrystusa, która nie jest sakramentem, i poza kwestią użycia czerwonego wina i niekwaszonego chleba, nie ma zbyt wiele wspólnego z Komunią

⁵¹ PŃŚ wersetu Mt 27, 40.

⁵² PŃŚ wersetu Łk 23, 21.

⁵³ PŃŚ wersetu J 19, 10.

⁵⁴ Por. KKK, n. 617.

⁵⁵ PŃŚ wersetu Mt 26, 26–28.

⁵⁶ PŃŚ wersetów Mk 14, 22–24.

⁵⁷ PŃŚ wersetów Łk 22, 19–20.

⁵⁸ PŃŚ wersetu Dz 2, 42.

św. Tę pamiątkę Komunii spożywają tylko starsi członkowie, a reszta jest zapraszana do bycia obserwatorami⁵⁹.

Ponadto wielkim błędem świadków Jehowy jest także brak wiary w zmartwychwstanie Jezusa. Świadkowie uważają jakoby ciało Chrystusa zostało usunięte przez Jehowę, że Jezus umarł, Jego dusza też, że uległ unicestwieniu; czyli według świadków między śmiercią a zmartwychwstaniem Jezus całkiem przestał istnieć, a na trzeci dzień Bóg Go ponownie stworzył jako bezcielesne stworzenie duchowe, czyli Archanioła Michała. Dlatego też: „nie ma Go tutaj; zmartwychwstał” (Łk 24, 6), w PŃS brzmi: „nie ma go tu, lecz został wskrzeszony”⁶⁰. Podobnie, gdy św. Paweł jasno mówi: „jeżeli Chrystus nie zmartwychwstał, daremna jest wasza wiara [...] Tymczasem jednak Chrystus zmartwychwstał” (1Kor 15, 17.20), w PŃS można przeczytać: „jeżeli Chrystus nie został wskrzeszony, to wasza wiara jest daremna [...] Chrystus jednak jest wskrzeszony z martwych”⁶¹. Tą zmianą zmartwychwstania na wskrzeszenie świadkowie popierają swoje twierdzenia, jakoby ludzie po śmierci przestawali istnieć, a przyszłe zmartwychwstanie jakoby oznaczało ponowne utworzenie ludzi z niczego; ta herezja jest jednocześnie absurdem negującym fakty z Pisma Świętego⁶². Jezus realnie zmartwychwstał i Tomasz Apostoł realnie dotknął śladów po gwoździach na Jego rękach i nogach; grób był pusty pomimo straży, Jezus ukazywał się po zmartwychwstaniu⁶³, a co najważniejsze Ci, którzy nigdy nie kłamią, mianowicie Aniołowie, sami powiedzieli: „nie ma Go tu, bo zmartwychwstał, jak zapowiedział” (Mt 28, 6).

Świadkowie Jehowy nie wierzą w to, że Duch Święty jest Bogiem, Trzecią Osobą Boską. Ponieważ Pismo Święte świadczy o Boskości Ducha Świętego, w PŃS zmienili pisownię Duch Święty na „duch święty”⁶⁴. Dodatkowo, werset o Duchu Świętym („Duch Boży unosił się nad wodami” (Rdz 1, 2), zmienili na taki, który pasuje do ich doktryny: „A ziemia była bezkształtna i pusta i ciemność panowała na powierzchni głębiny wodnej; a czynna siła Boża przemieszczała się tu i tam nad powierzchnią wód”⁶⁵.

⁵⁹ Por. Reed, *Odpowiedzi dla Świadków Jehowy według tematów*, s. 94–95.

⁶⁰ PŃS wersetu Łk 24, 6 (podobnie PŃS zmienił inne teksty o zmartwychwstaniu, np. Mk 16, 6).

⁶¹ PŃS wersetów 1Kor 15, 17.20.

⁶² Por. Bagiński, *Co katolik powinien wiedzieć o świadkach Jehowy?*, s. 5–274.

⁶³ Por. KKK, n. 626–658.

⁶⁴ Na przykład PŃS wersetu Mt 1, 18; Mt 1, 20; i pozostałe.

⁶⁵ PŃS wersetu Rdz 1, 2.

Nie uznają w Duchu Świętym Boga ani nawet osoby-ducha, lecz jakąś siłę („czynna siła Boża”), którą Bóg posługuje się przy wykonywaniu swojej woli. Ignorują tym samym teksty mówiące o Boskości Ducha Świętego, m.in. Dz 5, 3–4, gdzie fałszywe postępowanie wobec Ducha Świętego jest równoznaczne z fałszywym postępowaniem wobec Boga (tekst ten dodatkowo ukazuje, że Duch Święty jest Osobą, gdyż nie jest możliwe fałszywie postępować wobec siły, i nawet w PŃS jest to logiczny wniosek wynikający z tych wersetów)⁶⁶.

Świadkowie nie uznają Boga w Trójcy Jedyne. W miejsce Boga w Trójcy Świętej Jedyne, świadkowie uznają coś w rodzaju: „wielki Bóg, mały Bóg, i Siła”, i to jeszcze z wyjątkiem wielkiego Boga, pisane małymi literami (tymczasem szatan dużą literą⁶⁷). Świadkowie Jehowy wierzą, że Bóg Ojciec, jest Bogiem wszechmocnym, Bogiem Biblii, ale na tym koniec. Heretycznie uważają, że ponoć Trójca to „trójgłowy Bóg”, i mówią, że przyjęcie prawdy o Trójcy, to ponoć niewierność wobec Boga Biblii⁶⁸. Ponieważ jest to niezgodne z prawdą i z Pismem Świętym, PŃS pokrętnie zmienił wersety mówiące o Boskości Chrystusa i Ducha Świętego, a określenia Boga są pozmieniane na „Jehowa”. Tam gdzie Pismo Święte mówi o jedności Osób Bożych, PŃS brzmi zupełnie inaczej. I tak, najpierw, gdy Jezus mówi: „zanim Abraham stał się, JA JESTEM” (J 8, 58); i potwierdza tym swoją Boskość, a także nazywa się tym samym Bogiem co Bóg Ojciec („JESTEM, KTÓRY JESTEM” – Wj 3, 14), i co Żydzi zrozumieli, ponieważ chcieli Go ukamienować, PŃS zmienił na: „zanim Abraham zaczął istnieć, ja już byłem”⁶⁹. Następnie kiedy Jezus na pytanie Piłata: „czy Ty jesteś Królem żydowskim?” potwierdził mu (por. Mk 15, 2–3), dodając, że królestwo Jego nie jest z tego świata (por. J 18, 33–37), PŃS podaje zmienioną wersję, w której Jezus na pytanie Piłata: „czy jesteś królem Żydów?”, odpowiada: „ty sam to mówisz”⁷⁰. Dalej, gdy w Liście do Hebrajczyków jest napisane: „do Syna zaś: Tron Twój, Boże, na wieki wieków, berło sprawiedliwości berłem królestwa Twego. Umiłowałaś sprawiedliwość” (Hbr 1, 8–9), w PŃS pojawia się: „w odniesieniu do Syna: «Bóg jest twoim tronem na wieki

⁶⁶ Por. Re e d, *Odpowiedzi dla Świadków Jehowy według tematów*, s. 40–66.

⁶⁷ Na przykład PŃS wersetu Dz 5, 3 (szatan dużą literą); PŃS wersetu Łk 8,12 (diabeł dużą literą); demony pojawiają się także pisane małą literą w PŃS.

⁶⁸ Por. *Prowadzenie rozmów na podstawie pism*, s. 385.

⁶⁹ PŃS wersetu J 8, 58.

⁷⁰ PŃS wersetu Mk 15, 2–3 (tak samo jest zmieniony Mt 27, 11, i Łk 23, 3; i podobnie zmieniono J 18, 33–37).

wieków, a berło twego królestwa jest berłem prostolinijności». Umiłowałeś prawość⁷¹. Ponadto zamiast czci: „aby wszyscy oddawali cześć Synowi, tak jak oddają cześć Ojcu. Kto nie oddaje czci Synowi, nie oddaje czci Ojcu, który Go posłał” (J 5, 23), w PŃS pojawia się jedynie szacunek: „aby wszyscy szanowali Syna, tak jak szanują Ojca. Kto nie szanuje Syna, ten nie szanuje Ojca, który go posłał”⁷². I podobnie zamiast: „otrzymał bowiem od Boga Ojca cześć i chwałę, gdy taki oto głos Go doszedł od wspaniałego Majestatu: to jest Mój Syn umiłowany, w którym sobie upodobałem” (2P 1, 17), PŃS podaje: „od Boga, Ojca, otrzymał on szacunek i chwałę, gdy od wspaniałej chwały przyniesiono mu takie oto słowa: «To jest mój syn, mój umiłowany, którego ja sam darzę uznaniem»”⁷³. Dodatkowo pokrętnie zmienione z mówiących o Boskości Chrystusa wersety (i inne fragmenty), które w PŃS brzmią inaczej, są bardzo podobne do spirytystycznego przekładu Nowego Testamentu J. Grebera⁷⁴. A spirytyzm jest kontaktowaniem się ze złymi duchami⁷⁵, co powraca korzeniami analogii do samego początku, początku stworzenia, gdy złe duchy zbuntowały się, bo nie mogły zaakceptować zbawienia przez Krzyż Chrystusowy. Świadkowie Jehowy robią właściwie to samo, nie akceptują zbawienia przez Krzyż ani wcielenia. Świadkowie nie uwierzyli prawdzie, że Bóg jest jeden, w trzech Osobach, że Bóg Ojciec jest Bogiem, Jezus – Syn jest Bogiem, i Duch Święty jest Bogiem⁷⁶; i choć Biblia nie używa słowa „Trójca”, jasno Ją ukazuje (np. J 13, 19–20; J 14, 16–17; J 1, 1; Kol 2, 6–15; Hbr 1, 3; Ap 1, 7–8 i wiele innych fragmentów). Ten brak wiary w Boga Prawdziwego, w Trójcy Świętej Jedynego, jest elementem doktryny świadków Jehowy, który najlepiej świadczy o tym, że są oni w błędzie.

2.3. Niebo i piekło

Prawdziwe niebo jest według świadków Jehowy przeznaczone dla dosłownie 144 000 wybranych wiernych świadków. Dlatego przeczące tej ograniczoności zdanie św. Pawła: „Boga, który pragnie, by wszyscy ludzie zostali zbawieni i doszli do poznania prawdy” (1Tm 2, 3–4), PŃS zmienił

⁷¹ PŃS wersetów Hbr 1, 8–9.

⁷² PŃS wersetu J 5, 23.

⁷³ PŃS wersetu 2P 1, 17.

⁷⁴ Por. Bagiński, *Co katolik powinien wiedzieć o świadkach Jehowy?*, s. 52–54.

⁷⁵ Por. A.M. Noworol, *Jak rozpoznać złego ducha, i jak pomagać zniewolonym przez demony?*, Kraków 2018, s. 138–147.

⁷⁶ Por. KKK, n. 256.

na: „którego wolą jest, by ludzie wszelkiego pokroju zostali wybawieni i doszli do dokładnego poznania prawdy”⁷⁷. Pozostali świadkowie Jehowy (drugie owce, które do nieba się nie zmieszczą) mają nadzieję na życie wieczne, w pięknym, ziemskim raju; dlatego zamiast: „szukają ojczyzny. Gdyby zaś tę wspominali, z której wyszli, znaleźliby sposobność powrotu do niej. Teraz zaś do lepszej dążą, to jest do niebieskiej. Dlatego Bóg nie wstydzi się być nazywany ich Bogiem, gdyż przysposobił im miasto” (Hbr 11, 14–16), w PŃS znajduje się: „pilnie szukają swojego miejsca. A przecież gdyby wciąż wspominali to miejsce, z którego wyszli, mieliby sposobność powrócić. Teraz jednak zabiegają o lepsze miejsce, mające związek z niebem. Dlatego Bóg się ich nie wstydzi, gdy jest wzywany jako ich Bóg, bo przygotował dla nich miasto”⁷⁸. Świadkowie (drugie owce) sądzą, że w chwili śmierci przestaną istnieć (jak wszyscy), a potem z tego nieistnienia (na podstawie wzoru w pamięci Jehowy) zostaną wskrzeszeni do życia w raju na ziemi⁷⁹. Więc zamiast: „wszyscy, co są w grobach, usłyszą głos Jego” (J 5, 28), PŃS brzmi: „wszyscy w grobowcach pamięci usłyszą jego głos”⁸⁰. Ten raj na ziemi, do którego mają być wskrzeszeni, to jakiś podzwrotnikowy raj na ziemi, zawsze wolny od ubóstwa, chorób i śmierci; ziemia przeobrażona w piękny ogrodowy park. Jest to propozycja raju na terenie dobrze znanym, jakim są ziemskie realia, tylko w pewien sposób przekształcone w raj⁸¹. Dlatego w PŃS nie „przemija bowiem postać tego świata” (1Kor 7, 31), lecz „zmienia się scena tego świata”⁸². I miałby być ziemski raj czasowy (1000 lat) i potem ziemski raj wieczny, a zawsze pozostaje to raj nie z Bogiem w niebie, lecz z ludźmi na ziemi, czyli wieczność pozbawiona prawdziwego szczęścia, jakim jest przebywanie z Bogiem, blisko jak twarzą w twarz; czyli to nie jest raj⁸³. Świadkowie Jehowy, aby poprzeć swoją teorię o raju, który kiedyś będzie, ale teraz go nie ma, zauważyli, że słowa Jezusa na krzyżu przeczą ich nauce, więc posunęli się do tego, że przesunęli dwukropek w swoim przekładzie biblii PŃS w zdaniu, które dosłownie informuje o natychmiastowym znalezieniu się duszy w niebie, aby tą drobną zmianą mocno zmienić jego sens. Kiedy

⁷⁷ PŃS wersetu 1Tm 2, 4.

⁷⁸ PŃS wersetu Hbr 11, 14–16.

⁷⁹ Por. Bagiński, *Co katolik powinien wiedzieć o świadkach Jehowy?*, s. 5–274.

⁸⁰ PŃS wersetu J 5, 28.

⁸¹ Por. Reed, *Odpowiedzi dla Świadków Jehowy według tematów*, s. 9–212.

⁸² PŃS wersetu 1Kor 7, 31.

⁸³ Por. Bagiński, *Co katolik powinien wiedzieć o świadkach Jehowy?*, s. 5–274.

Jezus na krzyżu powiedział do nawróconego łotra: „dziś będziesz ze Mną w raju” (Łk 23, 43), powiedział tym samym, że raj jest dla niego dostępny już tego samego dnia, co kompletnie przeczy naukom świadków Jehowy o raju, który jeszcze nie istnieje. Świadkowie wstawili więc dwukropkę po „dziś” („mówię ci dzisiaj: Będziesz ze mną w Raju”⁸⁴), żeby raj mógł być miejscem, gdzie dusza znajdzie się kiedyś, ale nie tuż po śmierci, gdyż tuż po śmierci musiałaby iść donikąd, gdyż przestała istnieć (aż do przyszłego powszechnego zmartwychwstania z nieistnienia)⁸⁵.

Ponieważ świadkowie Jehowy wierzą w niebo jako miejsce przebywania wiecznego, ale to niebo według nich jest przeznaczone jedynie dla 144 000 zbawionych, wybranych świadków kierownictwa (małej trzódki), obiecują większości świadków (wielkiej rzeszy) raj na ziemi i życie wieczne na ziemi (a nie w niebie). W związku z tym kierownictwo musi być jakoś wyróżnione, więc zamiast np. „będą królować na ziemi” (Ap 5, 10), PNs brzmi: „i mają królować nad ziemią”⁸⁶. Po takiej zmianie, „Boski rząd” (Królestwo Boże pojmują podobnie jak zwykły świecki rząd państwowy) reprezentuje Ciało Kierownicze, i skoro ta mała trzódka będzie królować z nieba nad drugimi owcami, więc już teraz drugie owce posłusznie jej słuchają. I dlatego, że drugie owce pozostaną na ziemi, kto łamie przykazania, i tak uczy ludzi, zamiast „będzie najmniejszym w królestwie niebieskim” (Mt 5, 19), w PNs „będzie nazwany najmniejszym w odniesieniu do królestwa niebios”⁸⁷. Przywódcy jako mała trzódka, która trafi do niebiańskiego nieba, czują się upoważnieni do tego, by udzielać instrukcji do zbawienia wielkiej rzeszy, czyli mniej uprzywilejowanych drugich owiec (tzn. pozostałych świadków), oczekujących wieczności jedynie na ziemi.

Kara piekła ognistego u świadków Jehowy przedstawiona jest w PNs jako wieczna Gehenna. I tak zamiast: „kto by mu rzekł: «Bezbożniku», podlega karze piekła ognistego” (Mt 5, 22), w PNs znajduje się: „kto zaś powie: «Podły głupcze», będzie podlegał ognistej Gehennie”⁸⁸. I podobnie zamiast: „bójcie się raczej Tego, który duszę i ciało może zatracić w piekło” (Mt 10, 28), w PNs można przeczytać: „raczej bójcie się tego,

⁸⁴ PNs wersetu Łk 23, 43.

⁸⁵ Por. Reed, *Odpowiedzi dla Świadków Jehowy według tematów*, s. 9–212.

⁸⁶ PNs wersetu Ap 5, 10.

⁸⁷ PNs wersetu Mt 5, 19.

⁸⁸ PNs wersetu Mt 5, 22.

który może i duszę, i ciało zgładzić w Gehennie”⁸⁹. Według świadków Jehowy piekło właściwie nie istnieje, ponieważ człowiek z ciałem i duszą umiera, a Gehenna (piekło) jest symbolem całkowitej i wiecznej zagłady, wtórnej śmierci, z której nie ma zmartwychwstania. Świadkowie ignorują to, że Jezus wyraźnie ostrzegał przed piekłem (np. Łk 12, 5), i tu pojawia się pytanie, które pozostaje bez odpowiedzi, po co bać się nieistnienia, skoro nieistnienie nie jest karą, bo się nie istnieje, a więc się nie cierpi, nic się nie czuje. Świadkowie ignorują ostrzeżenia o karze wiecznej jako wiecznym cierpieniu („tam będzie płacz i zgrzytanie zębów” – Mt 13, 42⁹⁰) i twierdzą, że opowieść o bogaczu i Łazarzu (por. Łk 16, 19–31) to symboliczne przedstawienie „cierpień przywódców żydowskich”, którzy byli demaskowani przez naśladowców Jezusa; nic bardziej błędnego. Intrygujące jest też, co świadkowie uważają o diable, ponieważ mówią np. że „wszystkie religie oprócz świadków Jehowy pochodzą od szatana”, więc skoro wierzą w istnienie diabła, to gdzie on według nich mieszka? Czy według świadków piekło jest, ale go nie ma, tak jak dusza, która po śmierci niby nie istnieje, ale jednak istnieje, gdyż może zmartwychwstać⁹¹?

2.4. Maryja i Maria Magdalena

Świadkowie Jehowy sprzeciwiają się kultowi Maryi, sprzeciwiają się m.in. prawdzie o Jej wiecznym dziewictwie⁹², bezgrzeszności⁹³, wniebowzięciu⁹⁴. Dlatego też tam, gdzie Jezus osobiście potwierdza zawołanie kobiety nazywającej Maryję błogosławioną słowami: „tak, błogosławieni są raczej ci, którzy słuchają słowa Bożego, i go przestrzegają” (Łk 11, 27–28), w PŃS okazuje się, że Jezus zaprzecza: „nie, ale raczej: Szczęśliwi ci, którzy słuchają słowa Bożego i je zachowują”⁹⁵. Dodatkowo, w tym fragmencie zauważa się antychrześcijańską świadomość, z jaką PŃS dobiera i zmienia pewne słowa; nawet to przełożenie „błogosławieni”

⁸⁹ PŃS wersetu Mt 10, 28.

⁹⁰ Inne ostrzeżenie znajduje się np. w Mt 5, 30 (w PŃS zamiast piekła pojawia się Gehenna; w języku staropolskim można byłoby uznać taki przekład, ale współcześnie używane jest tylko w przenośni i rzadko, tak że dla większości ludzi pozostaje bez związku znaczeniowego z piekłem, a o wiele bardziej kojarzy się z miejscem na tej ziemi, tj. doliną Gehenny).

⁹¹ Por. Reed, *Odpowiedzi dla Świadców Jehowy według tematów*, s. 9–212; Bagiński, *Co katolik powinien wiedzieć o świadkach Jehowy?*, s. 5–274.

⁹² *Prowadzenie rozmów na podstawie pism*, 166–167.

⁹³ Por. „Strażnica”, 1994, nr 4, s. 28.

⁹⁴ Por. *Prowadzenie rozmów na podstawie pism*, s. 169.

⁹⁵ PŃS wersetu Łk 11, 28.

na „szczęśliwi” (można byłoby rozważyć, czy jest dopuszczalne⁹⁶), jest zabiegiem dokonany specjalnie, aby zasugerować, że chodzi o zwykłe szczęście doczesne. Jednakże nawet po zmianie widać, że „szczęśliwi” w tym kontekście (i podobnie w kontekście błogosławieństw na górze) jest synonimem błogosławionego; widać to, ponieważ po co Jezus miałby zaprzeczać (w PŃS zaprzeczać, wbrew prawdziwemu potwierdzeniu), że Maryja jest szczęśliwą, gdyby chodziło tylko o zwyczajne szczęście doczesne? Wtedy nie miałyby to związku z wiarą i PŃS nie potrzebowałby zmieniać tego fragmentu.

Tekst o Marii Magdalenie jest w PŃS wyrzucony do przypisu; cała część Ewangelii wg św. Jana (7, 53 – 8, 11) znajduje się w przypisie. Maria Magdalena jest chyba najbardziej znanym obrazem Bożego miłosierdzia, pozostaje więc nie do przyjęcia przez świadków Jehowy, którzy uważają, że na końcu świata (tym drugim, ostatecznym) Bóg „unicestwi wszystkich niewiernych”, którzy nie zostali świadkami Jehowy, a będzie ich mnóstwo jak piasku morskiego⁹⁷.

2.5. Kwestia łask i błogosławieństw

Świadkowie Jehowy nie są obeznani z kwestią łaski Bożej; w ich przekładzie biblii „łaska” to niezasłużona życzliwość Boża. Jakby pomijają słowa św. Pawła: „łaską bowiem jesteście zbawieni przez wiarę” (Ef 2, 8), i w PŃS można przeczytać: „Właśnie za sprawą tej życzliwości niezasłużonej zostaliście wybawieni przez wiarę”⁹⁸. Ponadto, wbrew samemu znaczeniu słowa, świadkowie uważają, że na tę „niezasłużoną życzliwość Bożą” muszą zasłużyć⁹⁹. W PŃS łaska znika z biblii.

Tekst Jezusowych błogosławieństw na górze z Mt 5 jest zmieniony wielokrotnie. Zamiast „błogosławieni ubodzy w duchu” (Mt 5, 3), w PŃS są „szczęśliwi, którzy są świadomi swej potrzeby duchowej”¹⁰⁰. Ubodzy w duchu świadkowie być nie mogą, skoro nie proszą Boga o łaski, lecz na Jego „niezasłużoną życzliwość Bożą” muszą zasłużyć. Zamiast „błogosławieni, którzy wprowadzają pokój” (Mt 5, 9), w PŃS są „szczęśliwi,

⁹⁶ W tym przypadku (podobnie i wielu w innych) nie chodzi o to, żeby rozważyć, czy dane słowo można byłoby przetłumaczyć zamiast „błogosławiona” jako „szczęśliwa”, lecz o wybór takiego, a nie innego tłumaczenia.

⁹⁷ Por. Bagiński, *Co katolik powinien wiedzieć o świadkach Jehowy?*, s. 110–154.

⁹⁸ PŃS wersetu Ef 2, 8.

⁹⁹ Por. Reed, *Odpowiedzi dla Świadców Jehowy według tematów*, s. 102–103.

¹⁰⁰ PŃS wersetu Mt 5, 3.

pokoju usposobieni”¹⁰¹. Z kolei w innym miejscu, św. Paweł chwalcąc dziewictwo, zamiast dawać „radę, jako ten, który – wskutek doznanego od Pana miłosierdzia – godzien jest, aby mu wierzone” (1Kor 7, 25), w PNs mówi jedynie: „podaję swą opinię, jako ten, któremu Pan okazał miłosierdzie, abym był wierny”¹⁰².

* * *

Dostosowywanie doktryny do człowieka, fałszowanie prawdy objawionej, widać w wielu wymienionych fragmentach biblii świadków Jehowy. Podstawową odpowiedzią na pytanie, jak przejawia się taki fałsz, skąd się bierze i czemu służy, jest pragnienie założyciela i jego kontynuatorów, by stworzyć grupę ludzi, którzy wierząc w ich przekłamane doktryny, stworzą złudzenie, jakoby można oszukać Boga, jakby można stworzyć własne niebo, do którego wchodzi się na własnych zasadach. Analogicznym, a najbardziej klarownym przykładem zafałszowania doktryny katolickiej, by dostosować ją do człowieka, jest stworzenie nowego wyznania przez króla Henryka VIII, który po to, aby móc się rozwieść i ponownie ożenić, utworzył nowy odłam chrześcijaństwa, jak i ci, którzy w taki sposób próbują porzucić celibat i kapłaństwo mężczyzn, jakby można znaleźć zbawienie poza Bogiem, na warunkach człowieka, który stawia się ponad prawdy Boże, i czasem ponad samym Bogiem. To zaś prowadzi do rozłamów, powstawania sekt, i może stać się przyczyną wiecznego potępienia tych, którzy wprowadzają innych w błąd.

Znajomość zafałszowań biblii świadków Jehowy może ustrzec wielu słabo zaznajomionych z wiarą katolików przed popadnięciem w ich błędy i przed porzuceniem katolicyzmu. Artykuł ukazuje tylko niektóre z błędnych doktryn świadków Jehowy i mnóstwa zmian, zafałszowań, i przekłamań *Przekładu Nowego Świata*. Świadkowie Jehowy wciąż zmieniają swoje nauki, więc nie wiadomo, czy nie będą potrzebowali nowych, fałszywych wydań¹⁰³. Poza tym można by analizować jeszcze wiele fragmentów¹⁰⁴, które zmienione są tak, aby biblia świadków nie przeczyła ich nauczaniu, gdyż jak z pewnością zauważyli twórcy PNs, prawdziwe Pismo

¹⁰¹ PNs wersetu Mt 5, 9.

¹⁰² PNs wersetu 1Kor 7, 25.

¹⁰³ Na przykład ponoć ze względu na rozwój bibliistyki i zmiany w mowie potocznej, Ciało Kierownicze wydało nową zrewidowaną wersję w języku angielskim, ogłoszoną 5 X 2013 r., która zawiera ok. 10% mniej słów niż wydania poprzednie.

¹⁰⁴ Na przykład sól zamiast tracić smak, traci swą siłę (Pns wersetu Mt 5, 13).

Święte w językach oryginalnych i tłumaczone z języków oryginalnych przez biblistów (a więc pod opieką Ducha Świętego), w bardzo wielu fragmentach zwyczajnie przeczy naukom głoszonym przez świadków Jehowy. *Przekład Nowego Świata* nie jest nawet trawestacją, lecz świadomym sfałszowaniem tekstu natchnionego. Oprócz samego Pisma Świętego, które jest dowodem samym w sobie na niezgodność z *Przekładem Nowego Świata*, wielu ex-świadków przyznaje, że nawróciło się pod wpływem samodzielnej lektury Biblii¹⁰⁵. Kierownictwo świadków także przyznało się do tego, że samodzielna lektura Biblii odciągnie od ich nauki, kiedy przyznali: „wyłaniają się w szeregach ludu Jehowy osobnicy [...] wyniośli zarozumiałcy [...]. Twierdzą, że można czytać samą Biblię, oddzielnie albo w małych grupkach po domach. Ale co dziwne, przez takie czytanie Biblii powrócili wprost do odstępczych doktryn, jakich przed 100 laty nauczał w swoich komentarzach kler nominalnego chrześcijaństwa”¹⁰⁶. Dlatego świadkowie są przekonani, że „kto nie nawiąże kontaktu z tym kanałem łączności, którym się posługuje Bóg, nie zrobi postępów na drodze życia, niezależnie od tego jak często by czytał Biblię”¹⁰⁷, i że bez wsparcia niewolnika wiernego i roztropnego (tzn. kierownictwa) nie zrozumieliby w pełni nauk zawartych w Słowie Bożym, ani nie umieliby ich stosować w praktyce¹⁰⁸. Wniosek końcowy, który jest istotą powyższych rozważań, widać jasno: *Przekład Nowego Świata* jest niezgodny z przekładami Biblii z języków oryginalnych, a prawdziwe, katolickie Pismo Święte przeczy nauczaniu świadków Jehowy. Dlatego istnieje potrzeba, by uświadamiać katolików, szczególnie teraz, gdy obserwuje się spadek wiary, że prawdziwe Słowo Boże, to nie doktryny jakichkolwiek sekt, lecz Słowo Biblii katolickiej. Dobrze byłoby wspominać o błędach świadków Jehowy w nauczaniu religii i w homiliach, by uświadamiać ludziom prawdziwe przesłanie religii rzymskokatolickiej¹⁰⁹. „By przewyciężyć wyzwanie sekt i nowych kultów, bardzo duże znaczenie ma dojrzała i pełna katecheza, która domaga się dzisiaj od kapłana specjalnego wysiłku, by wszyscy wierni rzeczywiście poznali znaczenie powołania chrześcijańskiego i wiary katolickiej. W szczególnie sposób wierni powinni być prowadzeni do

¹⁰⁵ Na przykład G. Pape, *Byłem świadkiem Jehowy*, Warszawa 1991.

¹⁰⁶ „Strażnica”, 1982, nr 13, s. 26–27.

¹⁰⁷ „Strażnica”, 1982, nr 18, s. 20.

¹⁰⁸ Por. „Strażnica”, 15.09.2010, s. 8.

¹⁰⁹ Por. S. Głaz, *Sens życia a religia*, Poznań 2006.

poznania związku, jaki zachodzi między ich specyficznym powołaniem w Chrystusie i przynależnością do Jego Kościoła, który powinni nauczyć się kochać po synowsku i wytrwale”¹¹⁰. I więcej, w kościołach mamy to Słowo, które stało się Ciałem Jezusa, który oczekuje w tabernakulach. On czeka, a tylu ludzi nie przychodzi, i wielu gdy przychodzi, to jakby ich nie było, gdyż jak mówił Jezus św. Faustynie: „kiedy przychodzę w Komunii św. do serca ludzkiego, mam ręce pełne łask [...], ale dusze nawet nie zwracają uwagi na Mnie, pozostawiają Mnie samego [...], jak Mi smutno, że dusze [...] obchodzą się ze Mną jak z czymś martwym”¹¹¹. Naszemu Kościołowi rzymskokatolickiemu, bardziej niż jakichkolwiek nowych metod duszpasterskich, potrzeba przypomnieć ludziom, że Bóg stworzył ich bez nich, ale nie zbawi ich bez nich¹¹², a „to życie nie jest wszystkim. Istnieje wieczność”¹¹³. I potrzeba trzymać się Tradycji, nie ulegać nowinkom, które chciałyby popchnąć Kościół w stronę liberalizmu, protestantyzmu, feminizmu czy innych trendów, które próbują zniszczyć Kościół rzymskokatolicki, tworząc z niego kolejną sektę, która dostosowałaby świętą doktrynę do „widzimi się” współczesnych ludzi.

JEHOVAH’S WITNESSES: WHEN DOCTRINE IS ADAPTED TO MAN

Keywords: Jehovah’s witnesses, Catholic Bible, New World Translation.

Abstract: Jehovah’s Witnesses are not Christians. The Bible of Jehovah’s Witnesses, the New World Translation of the Holy Scriptures, is a distorted version of the true Bible, and is heavily criticized by Bible scholars. The New World Translation negates basic Roman Catholic and even general Christian dogma, including passages affirming the divinity of Jesus and the Holy Spirit, which have been changed so that they do not affirm divinity. The New World Translation has made many anti-Christian changes to the text of Scriptures so that this altered text fits the teachings of Jehovah’s witnesses. These misrepresentations and changes make it easier to instill doctrine in adepts. This article reveals some of the teachings of Jehovah’s witnesses, including some of the differences between the true Scriptures translated from the original languages and the forged New World Translation.

¹¹⁰ Kongregacja Ds. Duchowieństwa, *Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów*, Watykan 1994, n. 36.

¹¹¹ Faustyna, *Dzienniczek*, Warszawa 2014, n. 1385.

¹¹² Por. Augustyn z Hippony, *Sermones*, 169,11,13: PL 38, 923; A.M. Noworoł, *Bóg stworzył cię bez ciebie, ale nie zbawia cię bez ciebie*, Marki 2020.

¹¹³ J. Ratzinger, *Bóg Jezusa Chrystusa. Medytacje o Bogu Trójjedynym*, Kraków 1995, s. 58.

BIBLIOGRAFIA

- Pismo Święte Nowego Testamentu i Psalmi*, wyd. 9, Poznań 1996.
- Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, wyd. 5, Poznań 2000 [cytaty ze Starego Testamentu z wyjątkiem Psalmów].
- Pismo Święte w Przekładzie Nowego Świata* (przetłumaczono z New World Translation of the Holy Scriptures, wydanie z roku 1984), wyd. Strażnica – Towarzystwo Biblijne i Traktatowe, Zarejestrowany Związek Wyznania Świadków Jehowy w Polsce 1997.
- Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów*, Watykan 1994.
- Raport Watykański, *Sekty albo nowe ruchy religijne. Wyzwania duszpasterskie*, 1986, OsRomPol, 7(1986), nr 5, s. 3–6.
- Katechizm Kościoła katolickiego*, Poznań 1992.
- Amorth G., *Egzorcyciści i psychiatrzy*, Częstochowa 1996.
- Bagiński E., *Co katolik powinien wiedzieć o świadkach Jehowy?*, Kraków 2011.
- Bagiński E., *Świadkowie Jehowy. Pochodzenie, historia, wierzenia*, Kraków 1997.
- Będziesz mógł żyć wiecznie w raju na ziemi*, Brooklyn NY 1990.
- Countess R.H., *Błędy doktryny świadków Jehowy. Analiza krytyczna Chrześcijańskich Pism Greckich w Przekładzie Nowego Świata*, Warszawa 2015.
- Faustyna, *Dzienniczek*, Warszawa 2014.
- Franz R., *Kryzys sumienia*, Bydgoszcz 2006.
- Głaz S., *Sens życia a religia*, Poznań 2006.
- McDowell J., Stewart D., *Oszukani. W co wierzą kultury i jak przyciągają wyznawców?*, Lublin 1994.
- Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji RP, Międzyresortowy Zespół do Spraw Nowych Ruchów Religijnych, *Raport o niektórych zjawiskach związanych z działalnością sekt w Polsce*, oprac. K. Wiktor, G. Mikrut, Warszawa 2000.
- Noworol A.M., *Bóg stworzył cię bez ciebie, ale nie zbawia cię bez ciebie*, Marki 2020.
- Noworol A.M., *Jak rozpoznać złego ducha, i jak pomagać zniewolonym przez demony?*, Kraków 2018.
- Pape G., *Byłem świadkiem Jehowy*, Warszawa 1991.
- Prowadzenie rozmów na podstawie pism*, Brooklyn NY 2001.
- Przebudźcie się*, 8.12.1988. (wyd. angielskie).
- Ratzinger J., *Bóg Jezusa Chrystusa. Medytacje o Bogu Trójjedynym*, Kraków 1995.
- Reed D.A., *Odpowiedzi dla Świadków Jehowy według tematów*, Bydgoszcz 2011.
- Reynolds R., *Kim są świadkowie Jehowy?*, Gdańsk 1993.
- Russell C.T., *Wykłady Pisma Świętego*, t. 2, Kraków 1994–1997.
- „Strażnica”, 1982, nr 18, nr 13; 1990, nr 3; 1994, nr 4; z 15.09.2010.